

Czytania: Dn 7,13-14; Ps 93,1.2.5; Ap 1,5-8; Akłamacja Mk 11,10; Ewangelia J 18,33b-37

W Starym Testamencie było oczywiste, że to Pan Bóg jest Królem przez to, że jest Stworzycielem i sam jeden panuje nad światem, nad losami innych ziemskich królestw. O tym przypomina nam dzisiejszy Psalm, w którym psalmista opisuje potęgę Boga, który króluje pełen majestatu, rządzi światem niewzruszenie, niezachwianie, nieodwołalnie, na wieki. Bóg jest ponad wszystkimi i tylko Bóg jest Prawodawcą, Pasterzem, który reguluje tryb życia i Wybawcą w czasie utrapienia.

Księga Daniela zapowiada nadejście kogoś, kto przyjdzie z nieba, a jednocześnie będzie postrzegany jako zwykły człowiek. Jest to zapowiedź nadejścia Mesjasza, że będzie On w ścisłej relacji z Bogiem Przedwiecznym, ale to ten jakby Syn Człowieczy będzie miał: chwałę i panowanie i władzę królewską i to Jemu będą służyły wszystkie narody. Ten Przedwieczny to Bóg Ojciec, którzy całą władzę, królowanie i misję zbawienia świata powierza Synowi, Jezusowi Chrystusowi. Prorok zapowiada też, że to panowanie Syna będzie wieczne, nieprzemijające.

Potwierdza to Jan w Apokalipsie, kiedy mówi, że Chrystus jest ma władzę nad życiem i śmiercią. Jest On też władcą nad wszystkimi królami ziemi, ale jest też królem takim, który nas miłuje i swoje życie oddał za nas, krwią swoją uwolnił nas od naszych grzechów. Przez to wyzwolenie z grzechu uczynił także nas współuczestnikami Jego królestwa, które zaczęło się już tu na ziemi. My jesteśmy członkami tego królestwa, ale nie jako niewolnicy, ale jako Dzieci Boże, przyjaciele, wszyscy przez to jesteśmy zaproszeni by służyć i oddawać Bogu cześć, ale nie jak służący, ale jak kapłani. Wszyscy mam służyć Bogu z godnością, czcią i powagą jak kapłani. Przestaliśmy być niewolnikami grzechu, ale staliśmy się kapłanami Boga przeznaczonym i do jego służby z miłością i godnością.

W Ewangelii, w dialogu z Piłatem, Jezus uświadamia nam, że jest królem, ale zupełnie innym niż król w rozumieniu Piłata. Jezus mówi, że jego królestwo nie jest z tego świata, przyznaje, że jest królem i są też i ci, którzy mu służą, ale to królestwo ma zupełnie inny wymiar, jest czymś ponad ziemskimi ograniczeniami. Jezus jest Królem, który się uniża dla naszego zbawienia i aby objawić nam prawdę o sobie i o Bogu Ojcu. Jezus objawia prawdę kim On jest, aby ludzie z pełną świadomością służyli Królowi, odwiecznemu, jedynemu i aby pod sztandarem krzyża, zaprawiali się, nie do boju, ale do czynienia dobra, albo do boju o pomnażanie dobra na tym świecie.

o. Wiesław Jonczyk SJ